

Biało-Zieloni

Oficjalny program meczowy Lechii Gdańsk

Nr 12 (99) 22 października 2011 r.

Egzemplarz bezpłatny

Lidera można pokonać



W sobotę
Lechia podejmie
na PGE Arenie
lidera T-Mobile
Ekstraklasy,
Lecha Poznań.
Fani Biało-Zielonych
liczą na powtórkę
z maja i zdobycie
trzech punktów
przez swoich piłkarzy.

Fot. figurski.com.pl

Sponsor główny Lechii Gdańsk

The LOTOS logo is displayed on a yellow background. It consists of a stylized 'S' shape in red and blue, followed by the word 'LOTOS' in bold red capital letters.

Lechia - Lech



PODZIAŁ TRYBUN PGE ARENY GDAŃSK

ZESTAW PAR II. KOLEJKI
(21-24.10.2011)

Lechia Gdańsk – Lech Poznań
 Zagłębie Lubin – Korona Kielce
 Górnik Zabrze – Ruch Chorzów
 Jagiellonia – GKS Bełchatów
 Śląsk Wrocław – Podbeskidzie B-B.
 Łódzki KS – Wisła Kraków
 Legia Warszawa – Widzew Łódź
 Cracovia – Polonia Warszawa

WYNIKI 10. KOLEJKI

Zagłębie - Lechia	0:1
Lech - Korona	1:0
Ruch - Legia	0:1
Podbeskidzie - Cracovia	1:0
GKS Bełchatów - Śląsk	3:0
Polonia - Górnik	1:1
Wisła - Jagiellonia	3:1
Widzew - ŁKS	0:1

TABELA

1. Lech Poznań	10	19	22-8
2. Śląsk Wrocław	10	19	18-10
3. Korona Kielce	10	19	13-8
4. Legia Warszawa	9	18	17-9
5. Wisła Kraków	10	18	12-8
6. Ruch Chorzów	10	16	13-13
7. Polonia W-wa	10	15	11-12
8. Widzew Łódź	10	14	10-9
9. Jagiellonia	10	14	17-20
10. Lechia Gdańsk	10	12	6-7
11. Podbeskidzie	10	12	9-15
12. ŁKS Łódź	10	11	7-18
13. Górnik Zabrze	10	10	9-13
14. GKS Bełchatów	10	8	11-12
15. Zagłębie Lubin	9	7	6-10
16. Cracovia	10	5	6-15

W 12. KOLEJCE
(28-31 października) grają:

Śląsk – Lechia (pt. godz. 20.30)
 Górnik – Jagiellonia
 Korona – ŁKS
 Lech – Legia
 GKS Bełchatów – Zagłębie Lubin
 Widzew – Cracovia
 Wisła – Podbeskidzie
 Ruch – Polonia

W sprzedaży zostają
tylko karnety sezonowe

Zachęcamy do zakupu abonamentów na mecze Lechii na PGE Arenie Gdańsk. Nabywając karnet wspierasz Klub i oszczędzasz czas oraz pieniądze. Ponadto informujemy, że po meczu Lechia Gdańsk – Lech Poznań w sprzedaży pozostaną jedynie karnety na cały sezon. Kolejna szansa na wykupienie abonamentu na jedną rundę będzie dopiero przed wiosenną edycją spotkań T-Mobile Ekstraklasy.

Sektor:

T, U, V, W, X, Y

19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26

N, O, P, Q, R, S, [I, J], 13, 14, 17, 18, [7, 8]

G, Z, 4, 15, 16, 27

3, 28

1, 2

H, 5, 6

Karnet sezon:

150 zł

185 zł

265 zł

335 zł

485 zł

750 zł

150 zł / 35 zł

Zniżki: 50% – uczniowie do 16 lat; 50% – akcjonariusze Lechii Gdańsk SA – na wybrany sektor, z wyłączeniem łóż i miejsc biznesowych; 20% – licealiści, studenci (za okazaniem aktualnej legitymacji) kobiety, osoby powyżej 60 lat; wejście bezpłatne dla dzieci do ukończenia 3 lat, bez zajmowania odrębnego miejsca.

Zasady sprzedaży biletów na mecze
Lechii do końca rundy jesiennej

Zmiana przepisów, rekomendacja projektu przez Ekstraklasę SA, co za tym idzie kwestia dopracowania systemów związanych z wprowadzeniem Karty Kibica, powodują, iż sympatycy Lechii będą nadal mogli kupować jednorazowe bilety na mecze Biało-Zielonych. Decyzja zarządu dotyczy spotkań

rozgrywanych w Gdańsku do końca rundy jesiennej sezonu 2011/12.

Dodatkowymi czynnikami wpływającymi na taką decyzję była analiza sytuacji po dwóch rozegranych na PGE Arenie meczach oraz liczne prośby kibiców Biało – Zielonych jakie docierały do Klubu. Bilety jednorazowe dla osób bez Kart Kibica będą sprzedawane wyłącznie w kasach przy stadionie PGE Arena.

Lechia nadal będzie rozwijała projekt Karty Kibica i promowała jej wyrabianie. Karty będą docelowo obligatoryjnym wymogiem, dla osób, które będą chciały przychodzić na mecze Biało – Zielonych. Poza tym posiadanie i jak najszybsze wyrobienie Karty Kibica wiąże się z określonymi korzyściami i ułatwieniami.

Tylko posiadacze Kart mogą:

- kupować karnety na rundę i cały sezon
- kupować bilety na poszczególne mecze na Wyspach Lechii
- kupować bilety jednorazowe i karnety w Internecie, w serwisie kupbiletlechia.pl, bez konieczności wychodzenia z domu
- płacić za możliwość wjazdu na parking przy stadionie w dniu meczu

Poza tym tylko Karty Kibica uprawniają do dokonywania płatności i doładowań w stadionowym systemie płatności bezgotówkowej cashless. Fani, którzy będą przychodzili na mecze, a nie będą mieli Kart Kibica muszą pamiętać, że w tym wypadku płatności w kioskach gastronomicznych będą mogli dokonywać tylko przy pomocy zwykłych kart bankowych, szczególnie z funkcją PayPass.



Fot. cyfrasport

Liczmy na powtórkę z maja

Mecz 11. kolejki T-Mobile Ekstraklasy z Lechem Poznań będzie dla Lechii kolejnym ważnym spotkaniem. Biało-Zieloni muszą myśleć o zdobyciu trzech punktów, jeżeli chcą wrócić do czołówki ligi.

W poprzedniej kolejce Lechia pokonała Zagłębie Lubin. Biało-Zieloni na Dialog Arenie odnieśli jednobramkowe zwycięstwo, które pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość. Trzy punkty zapewniła bramka strzelona z dystansu przez Marcin Pietrowskiego oraz fenomenalna interwencja Wojciecha Pawłowskiego w samej końcówce meczu. Popularny „Jedi” zdobył tym samym swojego pierwszego gola w barwach Lechii w T-Mobile Ekstraklasie.

Lech Poznań w tym sezonie strzela dużo bramek i zasłużenie znajduje się od początku rozgrywek w czołówce ligowej tabeli. Po ostatnim wygranym 1:0 (1:0) meczu z Koroną Kielce piłkarze z Bułgarskiej powrócili na fotel lidera. Była to pierwsza ligowa porażka kielczan. Gola na wagę trzech punktów zdobył strzałem głową Grzegorz Wojtkowiak. Precyzyjnie piłkę dograł mu z narożnika boiska Semir Stilić.

Lech zagrał w tym sezonie już sześć meczów na wyjeździe, co było spowodowane zawirowaniami wokół Stadionu Miejskiego w Poznaniu. Trzy wygrane, remis i dwie porażki to bilans wyjazdowy naszych rywali.

– To najskuteczniej grający obecnie zespół w lidze, mają bardzo dobrych piłkarzy – ocenia rywala trener Lechii Tomasz Kafarski. – Na pewno podejdziemy do tego spotkania z respektem, ale bez obaw.

Lechia podczas meczów na PGE Arenie odnotowuje dotychczas prawie same remisy. Tak był w spotkaniu z Cracovią, ŁKS i GKS Belchatów, a także w meczu towarzyskim z Żalgirisem Wilno. Wyjątek od tej reguły stanowi zwycięstwo nad Górnikiem Zabrze 2:1.

W poprzednim sezonie Lechia z Lechem mierzyła się dwukrotnie. W rundzie jesiennej górą byli poznaniacy, którzy przy Bułgarskiej zadali dwa ciosy na początku drugiej połowy i wygrali 2:0 (0:0). Zdobywcami bramek byli Sławomir Peszko i Artiom Rudnev. W rundzie wiosennej po niesamowitym meczu (jednym z lepszych w poprzednim sezonie) Lechia pokazała swoją wyższość i zainkasowała trzy punkty wygrywając 2:1 (0:1). Bohaterem spotkania był Abdou Razack Traoré, który strzelił dwie bramki pod koniec meczu. Wynik spotkania na Traugutta otworzył wówczas Bartosz Ślusarski. Zapewne taki wynik w sobotę każdy kibic Lechii wzięłby w ciemno i życzyliby sobie powtórki z maja.

Początek meczu Lechia – Lech w sobotę, 22 października, o godzinie 18.00. Biało-Zieloni liczą na gorący doping wypełnionych po brzegi gdańskimi fanami trybun PGE Areny.

Sponsor główny



Sponsorzy



Sponsor techniczny



Partnerzy



Mecz o mistrzostwo T-Mobile Ekstraklasy



LECHIA GDAŃSK – LECH POZNAŃ

PGE ARENA GDAŃSK, Gdańsk, ul. Pokoleń Lechii Gdańsk 1

Sobota, 22 października 2011 r., godzina 18.00

Wynik końcowy:

Wynik do przerwy:

Bramki:

Czerwone kartki:

Żółte kartki:

Sędzia:

Widzów:

LECHIA GDAŃSK


Bramkarze:

- 1 Michał BUCHALIK
- 33 Sebastian MAŁKOWSKI
- 24 Wojciech PAWŁOWSKI

Obrońcy:

- 20 Levon AIRAPETIAN
- 3 Vytautas ANDRIUSKEVICIUS
- 5 Krzysztof BĄK
- 2 Rafał JANICKI
- 4 Sergejs KOŽANS
- 6 Luka VUČKO

Pomocnicy:

- 23 Marko BAJIĆ
- 29 Łukasz KACPRZYCKI
- 30 Maciej KOSTRZEWA
- 32 Mateusz ŁUCZAK
- 21 Mateusz MACHAJ
- 22 Paweł NOWAK
- 17 Marcin PIETROWSKI
- 16 Jakub POPIELARZ
- 8 Łukasz SURMA

Napastnicy:

- 19 Fred BENSON
- 10 Tomasz DAWIDOWSKI
- 11 Ivans LUKJANOVS
- 9 Aliaksandr SAZANKOU
- 7 Abdou Razack TRAORE
- 14 Piotr WIŚNIEWSKI
- 46 Josip TADIĆ

TRENER: TOMASZ KAFARSKI

LECH POZNAŃ


Bramkarze:

- 1 Gerard BIESZCZAD
- 30 Jasmin BURIC
- 27 Krzysztof KOTOROWSKI
- 33 Aleksander WANDZEL

Obrońcy:

- 5 Manuel ARBOLEDA
- 2 Marciano BRUMA
- 3 Ivan DJURDJEVIĆ
- 25 Luis HENRIQUEZ
- 35 Marcin KAMIŃSKI
- 23 Marcin KIKUT
- 22 Grzegorz WOJTKOWIAK
- 20 Hubert WOLAŃKIEWICZ

Pomocnicy:

- 15 Kamil DRYGAS
- 34 Wojciech GOLLA
- 21 Dimitrije INJAC
- 10 Siergiej KRIWIEC
- 32 Mateusz MOŹDŻEŃ
- 11 Rafał MURAWSKI
- 14 Semir STILIĆ
- 24 Aleksandar TONEV
- 7 Jakub WILK

Napastnicy:

- 16 Artiom RUDNEV
- 18 Bartosz ŚLUSARSKI
- 28 Vojo UBIPARIP

TRENER: JOSE MARI BAKERO


Lechia Gdańsk



W górnym rzędzie od lewej: Vytautas Andriuskevicius, Rafał Janicki, Marko Bajić, Krzysztof Bąk, Sergejs Kožans, Luka Vučko, Maciej Kostrzewa, Marcin Pietrowski, Ivans Lukjanovs, Aliaksandr Szankou, Piotr Wiśniewski. **W środkowym rzędzie od lewej:** Jacek Koniczny (dotychczasowy kierownik drużyny), Luiz Carlos Santos Deleu, Mateusz Machaj, Jakub Popielarz, Kamil Poźniak, Michał Buchalik, Sebastian Malkowski, Wojciech Pawłowski, Mateusz Łuczak, Tomasz Dawidowski, Levon Airapetian, Paweł Nowak, Michał Rogacki (fizjoterapeuta). **W dolnym rzędzie od lewej:** Łukasz Kacprzycki, Fred Benson, Robert Dominiak (trener odnowy biologicznej), Dariusz Gładys (trener bramkarzy), Marek Szutowicz (trener przygotowania fizycznego), Tomasz Kafarski (I trener), Jerzy Cyrak (II trener), Filip Surma (asystent trenera), Milena Lachowicz (klubowy psycholog), Abdou Razack Traore, Łukasz Surma.

Siedziba Klubu: 80-529 Gdańsk, ul. Szklana Huta 7, tel./faks 58 345 21 87, e-mail: biuro@lechiaz.pl, Internet: Lechia.pl
Stadion: PGE Arena Gdańsk – ul. Pokoń Lechii Gdańsk 1

Nr Zawodnik Data urodzenia Wzrost[cm]/waga[kg]

Bramkarze:

1	Michał BUCHALIK	03.02.89	190/83
33	Sebastian MAŁKOWSKI	02.03.87	194/91
24	Wojciech PAWŁOWSKI	18.01.93	190/79

Obrońcy:

20	Levon AIRAPETIAN	17.04.89	178/69
3	Vytautas ANDRIUSKEVICIUS	08.10.90	188/74
5	Krzysztof BĄK	22.06.82	188/86
2	Rafał JANICKI	05.07.92	188/83
4	Sergejs KOŽANS	16.02.86	192/87
6	Luka VUČKO	11.04.84	197/98

Pomocnicy:

23	Marko BAJIĆ	29.09.85	188/84
29	Łukasz KACPRZYCKI	29.04.94	165/57
30	Maciej KOSTRZEWA	16.05.91	190/78
32	Mateusz ŁUCZAK	15.03.90	183/76
21	Mateusz MACHAJ	28.06.89	174/67
22	Paweł NOWAK	27.01.79	175/73
17	Marcin PIETROWSKI	01.03.88	184/83
16	Jakub POPIELARZ	16.03.90	176/69
8	Łukasz SURMA	28.06.77	177/79

Napastnicy:

19	Fred BENSON	10.04.84	175/70
10	Tomasz DAWIDOWSKI	04.02.78	179/79
11	Ivans LUKJANOVŠ	24.01.87	185/76
9	Aliaksandr SAZANKOU	18.03.84	181/79
7	Abdou RAZACK TRAORE	28.12.88	170/73
14	Piotr WIŚNIEWSKI	11.08.82	177/74
46	Josip TADIĆ	22.08.87	187/76

Poprawić skuteczność

Ostatnia wygrana Biało-Zielonych z Zagłębiem może zadawała kibiców. Zwycięstwo cieszy tym bardziej, że odniesione zostało w bardzo trudnym momencie. Lechia zagrała w nowym systemie z dwoma wysuniętymi napastnikami. Jednak właśnie skuteczność jest ciągłym elementem, nad którym piłkarze Tomasa Kafarskiego muszą pracować. W 10. ligowych kolejkach strzelili tylko sześć bramek. Dla Marcina Pietrowskiego, którego gol zapewnił w Lubinie trzy punkty, była to pierwsza bramka w historii jego występów w biało-zielonym trykocie (98 meczów ligowych i pucharowych). Pozytywne sygnały przed meczem z Lechem to również powrót większości kontuzjowanych zawodników do treningów i gry. Z drużyną zaczął trenować Marko Bajić. Serb powinien na przełomie października i listopada otrzymać szansę występu w meczu ligowym. Lechia ma na koncie dwanaście punktów. Taki dorobek plasuje ją na 10. miejscu w ligowej tabeli. Drużyna prowadzona przez Tomasza Kafarskiego odniosła trzy zwycięstwa, trzykrotnie remisowała i poniosła cztery porażki. Wygrać z Lechem będzie niezwykle ciężko, ale nie jest to sztuka nie do wykonania. W maju Lechia wygrała z nim na Traugutta 2:1. A warto też pamiętać, że na PGE Arenie Biało-Zieloni jeszcze nie odczuli smaku porażki. Wszyscy liczą na to, że w sobotę nic się w tej materii nie zmieni.

Trener: Tomasz Kafarski

II trener: Jerzy Cyrak

Asystent trenera: Filip Surma

Trener bramkarzy: Dariusz Gładys

Trener przyg. motorycznego: Marek Szutowicz

Kierownik drużyny: Jarosław Pajor

Trener odnowy biologicznej: Robert Dominiak

Fizjoterapeuta: Michał Rogacki

Klubowy psycholog: Milena Lachowicz



Fot. Maciej Opata/AMO Media/Lech Poznań

W górnym rzędzie od lewej: Jacek Kielb (odszedł do Korony Kielce), Dimitrije Injac, Kamil Drygas, Manuel Arboleda, Marcin Kamiński, Bartosz Ślusarski, Semir Stilić, Hubert Wołąkiewicz, Jarosław Ratajczak. **W trzecim rzędzie od lewej:** Vojo Ubiparip, Wojciech Golla, Grzegorz Wojtkowiak, Przemysław Frąckowiak, Jasmin Burić, Dawid Smug, Krzysztof Kotorowski, Ivan Djurdjević, Tomasz Kędziora, Mateusz Możdżeń. **W drugim rzędzie od lewej:** Maciej Łopatka (masażysta), Eugeniusz Głoziniński (logistyka), Marcin Lis (masażysta), Mateusz Kamowski (tłumacz), Mariusz Rumak (II trener), Andrzej Dawidziuk (dyrektor sportowy), Dominik Kubiak (trener bramkarzy), Wojciech Zep (dietytyk), Paweł Bąkowski (lekarz), Jacek Terpiłowski (analityk). **W dolnym rzędzie od lewej:** Luis Mila Villarreal (trener przygotowania fizycznego), Jakub Wilk, Rafał Murawski, Siergiej Kriwec, Jose Mari Bakero (trener), Artiom Rudnev, Aleksandar Tonev, Luis Henriquez, Dariusz Motała (kierownik drużyny).

Data założenia: 19 marca 1922
Barwy: niebiesko-białe
Adres: Bułgarska 17, 60-320 Poznań
Prezes: Andrzej Kadziński

Nr	Zawodnik	Data urodzenia	Wzrost[cm]/waga [kg]
Bramkarze:			
1	Gerard BIESZCZĄD	05.02.93	190/83
30	Jasmin BURİC	07.03.84	193/80
27	Krzysztof KOTOROWSKI	12.09.76	186/85
33	Aleksander WANDZEL	12.01.95	189/80
Obrońcy:			
5	Manuel ARBOLEDA	02.08.79	188/84
2	Marciano BRUMA	07.03.84	183/69
3	Ivan DJURDJEVIĆ	05.02.77	183/81
25	Luis HENRIQUEZ	23.11.81	176/76
35	Marcin KAMINSKI	15.01.92	191/76
23	Marcin KIKUT	25.06.83	179/75
22	Grzegorz WOJTKOWIAK	26.01.84	184/75
20	Hubert WOŁĄKIEWICZ	21.10.85	182/70
Pomocnicy:			
15	Kamil DRYGAS	07.09.91	184/72
34	Wojciech GOLLA	12.01.92	182/80
21	Dimitrije INJAC	12.08.80	182/77
10	Siergiej KRIWIEC	08.06.86	177/74
32	Mateusz MOZDŻEŃ	14.03.91	180/76
11	Rafał MURAWSKI	09.10.81	175/75
14	Semir STILIĆ	08.10.87	183/75
24	Aleksandar TONEV	03.02.90	178/69
7	Jakub WILK	11.07.85	177/70
Napastnicy:			
16	Artiom RUDNEV	13.01.88	178/70
18	Bartosz ŚLUSARSKI	11.12.81	186/81
28	Vojo UBIPARIP	10.05.88	180/72

Trener: Jose Mari Bakero
Asystent trenera: Mariusz Rumak
Trener bramkarzy: Dominik Kubiak
Trener przyg. fizycznego: Luis Mila Villarreal
Kierownik drużyny: Dariusz Motała
Masażyści: Maciej Łopatka, Marcin Lis

Lech na czele tabeli

Podopieczni José Mari Bakero po ostatniej kolejce ligowej z dziewiętnastoma punktami zasiedli na fotelu lidera T-Mobile Ekstraklasy. Piłkarze z Poznania brak awansu do europejskich pucharów próbują nadrobić efektywną grą w lidze - mają na koncie aż 22 zdobyte bramki (najwięcej spośród wszystkich drużyn). Ponad połowę z nich, bo aż 14, zdobył lotewski supersnajper - Artiom Rudnev. Napastnik „Kolejorza” jest w życiowej formie, która pozwala mu strzelać gole zarówno w lidze, jak i w reprezentacji. Lech przed sezonem zbytnio nie szalał na rynku transferowym. Najbardziej znaczące zakupy to sprowadzenie bułgarskiego napastnika Aleksandara Tonewa z CSKA Sofia i holenderskiego obrońcy Marciano Brumy z Arki Gdynia. Lech ma w tym sezonie bardzo wąską kadzę pierwszej drużyny. Na regularne występy może liczyć co najwyżej trzynastu zawodników. Jednym z nich jest były Lechista Hubert Wołąkiewicz, który po początkowych problemach w Poznaniu trafił wywalczyć sobie miejsce w podstawowej jedenastce. Z drużyny przed sezonem odeszło kilku zawodników stanowiących od kilku lat jej trzon, m. in. Jacek Kielb, Seweryn Gancarczyk czy Bartosz Bosacki. Lechici z dziesięciu rozegranych spotkań sześć wygrali, jedno zremisowali i trzy przegrali. Sposób na pokonanie Lecha znalazły Górniki Zabrze, Wisła Kraków i Śląsk Wrocław.

Rozmowa z młodym bramkarzem Lechii, Wojciechem Pawłowskim

Na zachwyty jeszcze za wcześnie

W dwóch pierwszych występach w barwach Lechii w T-Mobile Ekstraklasie Wojciech Pawłowski zebrał znakomite recenzje. Jego interwencje ratowały Biało-Zielonych przed utratą goli i punktów. Młody bramkarz spokojnie jednak podchodzi do swoich dotychczasowych osiągnięć.

Wygrana z Zagłębiem Lubin w poprzedniej kolejce to już właściwe przełamanie Lechii?

- Od pięciu kolejek nie mogliśmy wygrać meczu. Na pewno zwycięstwo z Zagłębiem nam pomoże - zarówno w szatni, jak i na boisku, przed meczem z Lechem. Nie będziemy się niczego bać, będziemy mogli zagrać twardą piłkę.

W Lubinie miałeś dwie świetne interwencje po strzałach Kamila Wilczka. Przy pierwszym strzale odbiłeś piłkę na słupek, za drugim razem wygrałeś pojedynek sam na sam w ostatniej minucie meczu. Która interwencja była dla Ciebie trudniejsza?

- Zdecydowanie ta pierwsza. Piłkę zobaczyłem w ostatnim momencie i w dodatku miała dziwną rotację. Na szczęście udało mi się ją odbić na słupek i uratować zespół przed utratą gola. A w tej drugiej miałem też bardzo dużo szczęścia. Opadając, zamylałem ręce, i akurat Kamil strzelił tak, że chwyciłem piłkę jeszcze w powietrzu.

Po ostatnich występach czujesz się już

pewniakiem w bramce Lechii?

- Powiem tak: zagrałem dwa pozytywne mecze, ale nie ekscytuję się tym. Chciałbym w ekstraklasie zagrać przynajmniej 50 takich spotkań. Na razie jeszcze za wcześnie na zachwyty.

Dostajesz też powołania na mecze reprezentacji Polski do lat 18. Niedługo czekają was eliminacje do mistrzostw Europy. Liczysz na kolejne występy w podstawowym składzie?

- Rzeczywiście, w listopadzie wylatujemy do Turcji na eliminacje do mistrzostw Europy. Mimo że bronię w lidze, to nie mam pewnego miejsca w składzie reprezentacji. Zresztą w Lechii też muszę walczyć, bo dwa dobre mecze nie oznaczają, że jestem pewniakiem. Sebastian Małkowski i Michał Buchalik też są w formie.

Ale ostatnimi występami chyba przekonałeś do siebie trenera Kafarskiego?

- Chciałbym też zagrać z Lechem Poznań. Zwłaszcza, że trybuny pewnie będą pełne - to będzie niesamowite przeżycie. Ale decyzję podejmuje trener i dlatego muszę da-

wać na treningach 300 procent z siebie, żeby na mnie postawił i po meczu był zadowolony.

Kogo w Lechu najbardziej trzeba się obawiać? Rudneva, który jest teraz najskuteczniejszym napastnikiem ligi?

- Mówi się, że głową strzela tak dobrze, jak noga. Ale nie tylko Rudnev jest w Lechu. Są Murawski, Możdżeń. Mają tam wielu bardzo dobrych piłkarzy, których będziemy musieli powstrzymać. Liczę jednak, że zdobędziemy trzy punkty i będziemy pięli się w górę tabeli.

Mówisz o swoich występach z dużą ostrożnością. Dodają ci jednak pewność siebie w bramce...

- Na pewno po takich występach czuję się w bramce pewniej, nie odczuwam stresu podczas spotkania. Ale mam świadomość, że jeszcze dużo muszę się uczyć i muszę być skoncentrowanym przez 90 minut, aby nie popełnić głupiego błędu. Na razie przez 180 minut nie wpuściłem bramki i oby tak dalej.

Rozmawiał (ML)



Wojciech Pawłowski ma nadzieję, że zagra w spotkaniu z Lechem Poznań



Dynamic

Adrenalina dla silnika

zmierz się z nowym wcieleniem mocy

Pełna moc, kiedy przyspieszasz i pewny rozruch silnika
nawet przy temperaturze -32°C to nowe atuty Twojego samochodu.
Paliwa LOTOS Dynamic. Rekomendowane przez mistrzów.

